

Nr akt Kps. 235x 425/45

Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 15 listopada 1945 r. w KosowieSędzia Śledczy rejonu Sądu Okręgowego w Siedlcach z siedzibą

w Sąd Grodzki w, Oddział

w osobie Sędziego Z. Łukaszkiewicza

z udziałem Protokółanta

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi. ¹⁾ —Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. k.p.k. poczem — ¹⁾ świadek zeznał co następuje:Imię i nazwisko Stanisław KuoharekWiek 41Imiona rodziców StanisławMiejsce zamieszkania Wólka Okrąglik, pow. sokołowskiZajęcie rolnik, obecnie sołtysWyznanie rzymsko- katolickieKaralność sądem nie karany

Stosunek do stron

Oile się nie mylę w sianokosy 1942 r. rozpoczęli Niemcy budowę obozu w którym jak się później okazało zabijano Żydów. W tym czasie był już czynny obóz pracy dla Polaków, położonym w nieznacznej odległości od obozu żydowskiego. Ja mam pole przylegające do terenu obozowego. Pracując na polu mogłem obserwować, od czasu do czasu, co dzieje się w obozie. Początkowo teren obozu, nie był ogrodzony płotem widziałem więc, jak stawiano baraki i kopano doły. Później gdy zaczęto przywozić transporty Żydów, ogrodzenie było już gotowe i obserwacja terenu obozowego utrudniona. Z za ogrodzenia, słychać było stale okropne krzyki i strzały. Kiedy roz-

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, takiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

począły się masowe transporty Żydów nie potrafię określić przypuszczam że było to w żniwa. Największa ilość transportów przychodziła następnie przez koniec lata i jesień, aż do świąt Bożego Narodzenia. Później były jeszcze transporty, ale ilości ich nie potrafię podać. Co do palenia zwłok to wiadomo mi, że początkowo Niemcy kazali trupy zakopywać, później zaczęło się palenie trupów i trwało przez długi czas, a jak pamiętam jeszcze i po powstaniu. Wiadomo mi również, że ostatnia partia robotników żydowskich, która była w obozie już po powstaniu i zajęta była likwidacją obozu / rozbieranie baraków, równanie terenu, / została wystrzelana przez Niemców jesienią 1943 r. Trupy tych robotników nie zostały spalone, lecz zakopane. Po likwidacji robotników na terenie obozu osadzono Ukraińca, jako kolonistę. Gospodarował on na terenie obozowym do czasu nadejścia Armii Czerwonej. Zdarzały się wypadki że w obozie śmierci dla Żydów zabijano i Polaków. Józef Podleś z naszej wsi został w ten sposób zabity za handel z Ukraińcami. Wiadomo mi też, że wsi Grondy wywieziono do tego obozu 28 osób kobiet i mężczyzn, oskarżonych o posiadanie broni. Od czasu wejścia Armii Czerwonej, aż do wczesnej wiosny 1945 na terenie obozu mieściły się składy wojskowe i teren zamknięty był dla ludności cywilnej.

Protokół odczytano poczym został przez świadka podpisany, na każdej stronie.

Sędzia Sledczy Okręgowy

Z. Lukaszewicz
Z. Lukaszewicz

Skuchowicz